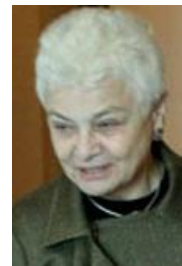


## NECHAMA TEC

ur. 1931; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, edukacja, nauka, szkoła żydowska

### Szkoła w przedwojennym Lublinie

Nie wiem, gdzie chodziłam do szkoły, ale to była prywatna szkoła żydowska, widocznie dla zasymilowanych dzieci. Chodziłam przez mniej niż dwa lata do tej szkoły, bo wojna wybuchła. Wiem, że tam natychmiast uczyli języka te małe dzieci i wszystko było po polsku. Szkoła należała do Żydów i trzeba było płacić. Tam chodziła moja o cztery lata starsza siostra. Jak ja przyszłam, to ona już tam była. I ona była dobrą uczennicą. Ja nie, nie chciało mi się. Uważałam, że po co mam sobie zawracać głowę, mogę z moimi koleżankami bawić się na podwórku.

Nauczyciele byli dość mili. Ja nie byłam taka miła. Nie chciało mi się uczyć. Jak się ma dziecko, które nie chce się uczyć, to nie jest przyjemnie. Ale nie było wielkich problemów. Nie zdążyłam stwarzać problemów, bo chodziłam tam jeden rok, zaczęłam troszkę drugi, a potem dzieciom żydowskim nie wolno było chodzić do szkoły.

Data i miejsce nagrania	2005-10-29, Warszawa
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"